

środa, 13.05.2026

Kard. Ryś: nie potrafimy ze sobą rozmawiać, tworzyć głębokich relacji + ZDJĘCIA Z UROCZYSTOŚCI

Nie potrafimy ze sobą rozmawiać, z trudem przychodzi nam się spotkać, bardzo trudno tworzyć głębokie relacje – ocenił metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś podczas uroczystości ku czci św. Stanisława na Skalce w Krakowie. Jego zdaniem św. Stanisław jest patronem „trudnej jedności Polaków”.

Procesja ku czci św. Stanisława tradycyjnie wyruszyła z Wawelu na Skalkę o godz. 9.00. Centralnym punktem uroczystości była Msza św. sprawowana o godz. 10.00 przy Ołtarzu Trzech Tysiącleci na Skalce, której przewodniczył metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś. W procesji niesione są relikwie czaszki i ręki św. Stanisława. Na wydarzenie co roku z Gniezna do Krakowa sprowadzane są też relikwie św. Wojciecha.

Tegoroczne święto, tak jak w latach poprzednich, zgromadziło tłumy wiernych. Wśród uczestników wydarzenia byli m.in. prymas Polski abp Wojciech Polak, metropolita łódzki kard. Konrad Krajewski, arcybiskup senior archidiecezji krakowskiej kard. Stanisław Dziwisz, a także przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, reprezentanci uczelni, krakowskich cechów rzemieślniczych, bractwa kurkowego.

Metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś w kazaniu przy Ołtarzu Trzech Tysiącleci na Skalce mówił m.in. o wspólnocie, dialogu, miłości, ładzie moralnym.

Według hierarchy, prawda służy dialogowi, komunikacji i komunii świętej, czyli – zdaniem hierarchy – głębokiej wspólnocie.

– To jest dzisiaj niesłychanie ważne. My dzisiaj nie potrafimy ze sobą rozmawiać, z trudem przychodzi nam się spotkać, jeszcze trudniej słuchać się wzajemnie i bardzo, bardzo trudno tworzyć głębokie relacje – powiedział kardynał i ocenił, że św. Stanisław jest również patronem „trudnej jedności Polaków”.

Metropolita przypomniał słowo „agape”, oznaczające „miłość zstępującą”, która – jak wskazał – stanowi łaskę i jest rozlana w sercach ludzi przez Ducha Świętego. Cechy tej miłości opisuje św. Paweł w swoim hymnie.

– Wszyscy pragniemy takiej miłości i nikt z nas nie potrafi tak żyć. Ale wszyscy czujemy, że to jest ta miłość, w której się wypełnią przykazania. Właśnie dlatego jesteśmy otwarci na ten dar miłości, którym jest Duch Święty – powiedział kardynał dodając, że „tylko w Duchu Świętym otwiera się możliwość wypełniania przykazań na miarę Jezusa”.

Określając św. Stanisława patronem ładu moralnego, metropolita ocenił, że ładu moralnego nie głosi się w sposób moralizatorski, „nie krzewi w niemoralny sposób, a takim jest krzewienie go bez miłości”.

– Ład moralny głosi się wtedy, gdy pokazuje się człowiekowi źródło siły do wypełniania przykazań i z reguły robią to ci, którzy mają zrozumienie ludzkiej słabości – powiedział. Jego zdaniem ład moralny zaczyna się od łaski i w łasce człowiek jest w stanie rozumieć przykazania oraz maksymalnie otwierać się na nie.

Na zakończenie kard. Grzegorz Ryś wyraził pragnienie, by podczas odśpiewywania pieśni „Regina caeli” zebrani modlili się w intencji papieża Leona XIV, który został wybrany w 2025 roku właśnie w uroczystość św. Stanisława. Metropolita krakowski pobłogosławił zebranych relikwiami głowy głównego patrona Polski.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/123911/>